Nr. 157. Poniedziałek 12. Lipca 1852. Rok gazecie 41.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i codziennym urzędowym Dziennikiem, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 złr. 15 kr., miesięcznie 1 złr. 25 kr Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 40 kr., miesięcznie 1 złr. 40 kr. — Insercya od wiérsza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 29. czerwca. Stosownie do dekretu c. k. ministerstwa kultury krajowej i górnictwa z 10. czerwca b. r. l. 8805 podaje się do powszechnej wiadomości, że w bieżącym roku 1852 ogólne egzamina *(Staatsprüfungen)* dla leśniczych (rządowy dziennik ustaw państwa z roku 1850 zeszyt XXVI. nr. 63) w królestwie Galicyi będą się odbywać we Lwowie, a mianowicie w drugiej połowie miesiąca listopada.

Kandydaci chcący się poddać temu egzaminowi mają podać należycie w alegata zaopatrzone prożby, a mianowicie, jeżeli już zostają w służbie publicznej, przez przełożone władze, inaczej zaś wprost do c. k. galicyjskiego prezydyum krajowego najdalej do 20. września 1852.

Warunki, pod którenni przypuszcza się do egzaminu, wiadome są z powyżej wymienionej prowizorycznej ustawy i z obwieszczenia ze strony wysokiej instancyi pod dniem 10. października 1850 l. 51030; bliższe szczegóły zaś o sposobie, jak się odbywa egzamin, zawarte są w namienionem obwieszczeniu z dnia 17. kwietnia 1851 l. 3188, w którymto względzie tu się jeszcze tylko nadmienia, że na mocy ministeryalnego dekretu z 24. maja 1851 l. 7240 kandydaci do egzaminu, którzy nie bardzo są biegli w języku niemieckim, przepisane §. 7. a. odnośnej ustawy elaborata mogą przedłożyć komisyi egzaminującej w języku krajowym, a na otrzymane przy ustnym egzaminie zapytania, również w krajowym języku odpowiadać; przeciwnie zaś odpowiedź na dane przy ustnym egzaminie według §. 7. b. namienionej ustawy zapytania, w języku niemieckim ma nastąpić.

Dzień egzaminu i egzaminujący komisarze będą później podani do wiadomości publicznej.

Sprawy krajowe.

(Wiadomości potoczne z Wiédnia.)

Wiédeń, 6. lipca. W kołach dyplomatycznych opowiadają, że małżonek Jej Mości Królowej Portugalskiej w miesiącu wrześniu przyjedzie do swego rodzinnego miasta Koburg w odwiedziny, przy której sposobności także do Wiédnia wstąpi.

— Odjazd hrabi Chambord do Wiesbaden ma nastąpić w drugiej połowie tego miesiąca. Znowu przybyło tu kilku legitymistów z Francyi dla oddania w Frohsdorf wizyty.

— Jego Excelencya Fml. i minister wojny baron Csorich, następnie Fzm. baron Hess, jeneralny kwatermistrz armii i szef centralnej kancelaryi operacyjnej Cesarza Jego Mości powrócili wczoraj pociągiem Pesztyńskim z Budy.

— Nie myśląc wcale o powrocie sądownictwa patrymonialnego, dowiadujemy się jednak, że przez nowy regulamin gmin będzie przyznany byłym właścicielom dóbr zakres działania, który im nada pewien stosunek opieki nad gminami. Mianowicie za opuszczeniem oktawy będzie im poruczony zarząd pieniędzy depozytowych i sierocińskich, równie jak i patronat, przezco rząd państwa znaczne koszta sobie oszczędzi.

— Jego Mość Król Saski pojechał, nie wstępując do Wiédnia, przez Tyrol do Dalmacyi, i przybędzie tu aż z powrotem, w początku sierpnia.

— Ponawiające się przypadki, że wdowy po upoważnionych kupcach swoje przywileje kupieckie same nie wykonują i nieraz je puszczają w dzierżawę, przezco bardzo często powstają hazardowne spekulacye ze szkodą pojedyńczych osób i całych korporacyi handlowych, był przyczyną, że przywiedziono w pamięć wszystkie w tej mierze istnące rozporządzenia z tym dodatkiem, że takie postępowanie pociągnie za sobą utratę przywileju.

— W ciągu tegorocznych wakacyi odbędzie się tutaj konferencya nauczycieli gymnazyalnych z gymnazyów krajów koronnych. *(Lloyd.)*

— Kilka dzienników rozszerzyło wiadomość, że się toczą układy względem nabycia księstw Monaco dla Austryi. Jesteśmy w stanie, pisze *„lit. kor. austr.“* zapewnić, że ta wiadomość jest bezzasadna.

(Sprostowanie.)

Wychodzący w Londynie dziennik *„Globe“* z dnia 30. czerwca r. b. otrzymał wiadomość, że Austrya zamierza zaciągnąć w Anglii nową lombardzką pożyczkę w sumie czterech milionów funtów szterlingów.

Sądzimy, pisze *„lit. kor. austr.,“* że ta wiadomość jest zmyślona i że Austrya bynajmniej niema tego zamiaru.

(Sprawa uwolnienia od ciężarów gruntowych w Czechach.)

Praga, 2. lipca. Okręgowe komisye uwolnienia od ciężarów gruntowych w Czechach ukończą, jak donoszą *„Pr. Nov.,“* po koniec miesiąca marca 1853 pertraktacye sprawy, o ile się ona tyczy uwolnienia od przepisanych ustawą ciężarów gruntowych. Tym sposobem skończy się praca komisyi okręgowych; ale teraz idzie o to, czyli te komisye mają także załatwiać uwolnienie od serwitutów. Z tej przyczyny odbędą w miesiącu lipcu w Wiédniu wszyscy prezydenci komisyi uwolnienia od namienionych ciężarów w ministeryum spraw wewnętrznych obrady, na których się stanowczo zadecyduje, czyli uwolnienie od serwitutów pozostawi się teraźniejszym komisyom okręgowym, czyli też w tej mierze inne rozporządzenie obmyśleć należy. *(W. Z.)*

(Depesze telegraficzne.)

Szent-Antal (pod Schemnitz), 6. lipca. Jego c. k. Apostolska Mość przybył tu śród radośnych okrzyków ludności i udał się w towarzystwie dziedzica tutejszego JO. księcia Augusta Sachsen-Coburg, królewsko saskiego jenerał-lejtnanta, do książęcego zamku. *(lit. kor. austr.)*

Buda, 8. lipca. Wczoraj o godzinie $7^1/_2$ przybył Jego Mość Cesarz do Schemnitz w najlepszem zdrowiu. *(L. k. a.)*

(Kurs wiédeński z 10. lipca 1852.)

Obligacye długu państwa 5% $96^{15}/_{16}$; $4^1/_2$% 88; 4% —. 4%, z r. 1850 92; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 $224^1/_2$; z roku 1839 $131^3/_4$. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1362. Akcye kolei pół. 2205. Glognickiej kolei żelaznéj $791^1/_4$. Odenburgskie $129^1/_2$. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. $722^1/_2$. Lloyd —.

Ameryka.

(Poczta amerykańska.)

Nowy Jork, 22. czerwca. Najważniejszą wiadomością jest to, że jenerał Winfield Scott po 53ciem głosowaniu przedstawiony jest przez konwent whigów za kandydata do prezydentury. William A. Graham z północnej Karoliny za wiceprezydenta.

Z Kalifornii nadeszły o dwa dni nowsze wiadomości, jednak nie zawierają nic ważnego.

Z Ekuador donoszą, że Flores ciągle jeszcze stoi nieczynny na kotwicy o 40 angielskich mil od stołecznego miasta. Nie zbywa mu na pieniądzach i ludziach; ale odkąd jest pewna, że będzie musiał stoczyć walkę nie przeciw samemu Ekuador, nie wierzy już wielu w to, że mu się jego wyprawa powiedzie. Północno-amerykańska, angielska i francuska fregata stały jeszcze ciągle w porcie Guayaquil.

Rządy Angielski i Ameryki północnej uznały spólnie gwarancyę względem niepodległości S. Juan. *(P. Z.)*

Hyszpania.

(Komisya w sprawie Fueros baskijskich. — Podróż Królowy Krystyny.)

Madryt, 30. czerwca. Komisya, mająca rozpoznawać czynności deputowanych baskijskich względem Fueros, wystąpiła przeciw Fueros w otwartą walkę. Członkami rzeczonej komisyi są sami Kastylianie i Andaluzyanie, a za tem i zacięci nieprzyjaciele baskijskich Fueros. Utrzymują, że przyrzeczenie, które nasz rząd dał Baskom względem Fueros podczas traktatu w Bergara, nie jest prawomocne, gdyż bez przyzwolenia kortezów nastąpiło. Deputowani baskijscy bardzo są na to obruszeni, i za jednym razem widzą się zawiedzeni w najpiękniejszych swoich nadziejach. Rząd trzyma się dotychczas jeszcze neutralnie, i zamyśla czekać końca debaty. Jenerał Lara, minister wojny, wyraził się dziś wobec jednego z deputowanych baskijskich: Bądźcie spokojni; ministeryum dotrzyma wszelkiemi środkami, jakie tylko ma na zawołanie, danego Baskom przyrzeczenia. Deputowani nabrali znowu odwagi i donieśli trzem prowincyom o tem oświadczeniu ministra. W Alava zgromadzili się Alkady z wszystkich Hermandades na rozwalinach górskiego zamku Gebara, zkąd można przejrzeć całą płaszczyznę Vittoria, i przysięgli sobie, że życiem i majątkiem swoim będą bronić dziedzictwa swoich ojców. — Królowa Krystyna opuszcza jutro Aranjuez. Wszystkie drogi, któredy będzie przejeżdżać od królewskiego letniego zamku aż do Gijon w Asturyi,

gdzie przez lato chce zabawić, obsądzone są gwardyą cywilną. Dzieje się to ze względu na bezpieczeństwo dostojnych podróżnych, gdyż w ostatnim czasie publiczne gościńce były dość niebezpieczne. *(Pr. Ztg.)*

Anglia.

Smutne i zarazem oburzające wypadki w Stockport rzucają rażące światło na wewnętrzne stosunki Anglii; są one dowodem tego cośmy niedawno wspomnieli mówiąc o proklamacyi zakazującej procesye katolickie, mianowicie, że protestantyzm poczyna działać zaczepnie, a przeto niema prawa występować z frazesami chrześciańskiej tolerancyi w obec katolicyzmu, któremu zarzuca nietolerancyę, surowość i żądzę potępiania. Dowodzą one, że przechwalone bezpieczeństwo osoby i własności w Anglii wcale tak mocno niejest zapewnione jak to utrzymują wielbiciele tamtejszych stosunków. Nakoniec okazuje się z nich niestety bardzo jasno, że prawo tam niejest w takiem poszanowaniu jak to pospolicie świat utrzymuje. Ustawy kraju nietylko zakazują tak oburzających nadużyć jak te co się wydarzyły w Stockport, ale przyznają katolikom w prawach cywilnych i politycznych równość z protestantami. Wszakże władza bezpieczeństwa w Stockport pozwoliła na procesyę, która posłużyła za pozór do owych barbarzyńskich excesów, ponieważ się wydała niezakazaną w proklamacyi królewskiej. W tem przynajmniej zgadzają się wszystkie ztamtąd nadchodzące doniesienia, a jednak zaszły tam wypadki, które na kontynencie — dzięki energii rządów i postępującej oświacie — należą do rzeczy niepodobnych do prawdy.

Musianoby bardzo źle sądzić o Anglii i jej sądownictwie, gdyby chciano przypuścić, że owe niesłychane excesa ujdą zasłużonej karze, chociaż proces Dr. Newman silnie wstrzął tę wiarę, że katolicy w ogóle od trybunału angielskiego spodziewać się mogą sprawiedliwości. Byłoby to urągająca się ironią, gdyby bezkarnie kilku set Irlandczyków mogło być znieważonymi i na śmierć zbitymi, gdyby śmiano napadać ich domy, rabować i niszczyć ich własność, kiedy niedawno przedtem sądy angielskie Doktorowi Achilli, wyrzutkowi katolickiego duchowieństwa dały świadectwo honoru i moralności. Smutną byłoby rzecza, gdyby musiano powiedzieć: Własność i życie są jeżeli nie lepiej to przecież tak dobrze zabezpieczone w Anglii jak gdzieindziej; ale to ustaje gdy się wmieszają religijne namiętności, wtedy bowiem musi sprawiedliwość ustąpić z pola stulając tylko ramiona. Podobna bierność równałaby się politycznemu i moralnemu bankructwu.

Sądząc z tonu niektórych dzienników angielskich, zdaje się prawie, jakoby skrzywdzeni katolicy w Stockport nie mieli co liczyć na wielkie zadośćuczynienie. Niepodobna niestosowniej oznaczyć tego co się stało, jak mówiąc: „są to zaszłości najniepomyślniejsze, jakie się mogły właśnie teraz wydarzyć.“ Ten sam dziennik daje Irlandczykom dobrą radę, aby się na przyszłość wystrzegali podobnych zniewag. „Albowiem — powiada — jeżeli nieprzestaną robić takich rzeczy“ (t. j. odprawiać procesye, nawet prawnie pozwolone) „tedy muszą ściągnąć na siebie także i skutki. Ani ramię rządu, ani opinia publiczna, ani burmistrz, ani też konstable i żołnierze niezdołają ich od tego ochronić.“

Co za sposób mówienia! Jeżeli dziennikarstwo rzeczywiście reprezentuje przeciętny rozum ludu i publicznego duchu Anglii, jakto tak często na jej pochwałę twierdzono, tedy ze względu na własny honor i na honor narodu mogło sobie oszczędzić to zawstydzające zeznanie, które — tego się z pewnością spodziewamy — na domiar jeszcze jest nieprawdą. Teraźniejszy rząd angielski lubi wprawdzie kłaść akcent na protestanckie instytucye i nazwał w ostatniej mowie od tronu, swobody obywatelskie naturalnemi ich następnościami. Ztąd jednak niewynika wcale, aby wolność obywatelska między innemi także i w tem zależała, napadać na spokojnych i w mniejszości swojej bezbronnych katolików i niszczyć barbarzyńską przemocą ich własność.

Ufamy silniej niż niejeden angielski publicysta w powagę i sprawiedliwość władz tamtejszych i niedopuszczamy, aby wytoczone w tej sprawie śledztwo miało pozostać bez skutku. Niechcemy także wątpić, że nawet w masie protestanckiej ludności Anglii znajdzie tyle bezstronność i sumienności, by napiętnować hańbą te czyny i żądać ich ukarania. Idzie tu głównie o honor Anglii, a zdaniem naszem pojęcie honoru narodowego zasadza się nietylko na wyłącznem uczuciu własnego przekonania, ale uwzględnić przytem należy także opinię innych narodów, która co do niniejszego wypadku żadnej wątpliwości podlegać niemoże. *(L. k. a.)*

(Rozprawy na ostatniem posiedzeniu izby niższej. — Niepokoje w Stockport. — Wiadomości z Honduras.)

Londyn, 2. lipca. Na ostatniem posiedzeniu *izby niższej* wniósł p. *Anstey* kilka interpelacyi względem niepokojów w Stockport, pytając ministra spraw wewnętrznych, czyli otrzymał dokładniejsze wiadomości o zaszłych niepokojach, czyli rzeczywiście procesya katolicka była pierwszym powodem tak smutnych wypadków i czyli rząd Jéj królewskiej Mości zamierza użyć skutecznych środków ku przytłumieniu procesyi.

Na pierwsze zapytanie odpowiedział p. Walpole, że niema dalszych wiadomości nad te, które zawarte są w dziennikach, co do drugiego zapytania odczytał ustęp z listu burmistrza w Stockport następującéj treści:

„Zakłócenie spokojności wynikło, jak się zdaje, z kłótni między Anglikami a Irlandczykami, do któréj, jak się obawiam, przyczyniła się nienawiść religijna; rzecz cała jednak stała się tak nagle i niespodzianie, a uwaga kolegów moich tak mocno zajętą była potrzebnemi środkami do przywrócenia pokoju, że dotychczas niezdołałem zebrać szczegółów.“

W takim składzie rzeczy — rzekł daléj minister, przyzna mi izba pewnie słuszność, że się tymczasem wstrzymam z każdem zdaniem o początku tych niepokojów. Co do trzeciego pytania mianowicie, czyli rząd ma zamiar zapobiedz wszelkim procesom religijnym wiodącym do tak smutnych wypadków, oświadczyć mogę tylko, że tak w Anglii jak i w Irlandyi użył rząd wszelkiej przezorności, aby zapobiedz podobnym procesyom, które wiodą do niepokojów wywołanych przez niesnaski religijne. Tak postąpiliśmy względem procesyi w Irlandyi odbywających się co roku o tym czasie. Według zaszłej tam między lordem namiestnikiem i władzami umowy, zakazują one tam jaknajsurowiej takie procesye, które wieść mogą do zakłócenia spokoju. Toż samo uczyniliśmy w Anglii . . . i spodziewamy się, że nas kraj wspierać będzie w tych usiłowaniach.“

— Niepokoje w Stockport ponowiły się w nocy z dnia 19. na 20. czerwca między 8 a 12 godziną w sposób bardzo niebezpieczny. Bandy złożone powiększej części z młodych ludzi uzbrojonych w kostury dobywały się przemocą do mieszkań spokojnych Irlandczyków, niszczyły znajdujące się tam sprzęty i mieszkańców, jeżeli się nieratowały ucieczką, biły w sposób niemiłosierny. Między innymi pobito krwawo pewnego katolika irlandzkiego, który w poprzedzającéj kłótni żadnego niemiał udziału, potem go wywleczono na ulicę, gdzieby pewnie był uległ pod razami rozjuszonej tłuszczy, gdyby się niebył za nim ujął pewien Anglik lepiej myślący. Nieszczęśliwy leży teraz prawie bez przytomności, bez pomocy lekarskiej, ponieważ jak żona jego powiada, niemają pieniędzy, aby opłacić lekarza. Zdaje się, że nietylko nienawiść religijna ale i zawiść zarobku zagrzewała napastników. Tak słyszano ich odgrażających się, że wszyscy Irlandczycy muszą iść precz, ponieważ się kontentują mniejszą płacą — Po północy ucichło znowu.

— Z Honduras donoszą, że wyspa Ruatan i inne w zatoce Honduras położone wyspy niechcą uznawać panowania angielskiego i szukają protekcyi niepodległego państwa Honduras. Powszechne powstanie wybuchło na tych wyspach, i trudno przewidzieć, jaki koniec wezmą tamtejsze wypadki. *(Abl. W. Z.)*

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 5. lipca. Królewska familia, która wraz z świtą onegdaj w południe opuściła stolicę, przybyła szczęśliwie do Osborne-House na wyspę Wight. — Hyszpańska wojenna parowa fregata *Isabella II.*, która w istocie otrzymała rozkaz udać się do Plymouth dla zawiezienia księcia i księżnéj Montpensier prosto do Kadyxu, odwlekła swoje odpłynięcie z Portsmouth, dla powitania jachty królowej. Dała zwyczajne salwy z dział, a osada jéj wydała dla królowej trzykrotny okrzyk hurra. Dla odwzajemnienia grzeczności kazała królowa swemu jachtowi około hyszpańskiego statku sterować i dziękowała z pokładu witającym ją gościom. — Dwór przywdział wczoraj po zmarłym w Wiédniu hrabi Mensdorff-Pouilly aż do 11. grubą żałobę. Od 11. aż do 15. nastąpi cienka żałoba. *(G. P.)*

Francya.

(Deklaracye urzędowe. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 4. lipca. Urzędowy dziennik zawiera następującą nadesłaną deklaracyę: „Dowiadujemy się, że od czasu wiadomości o przyszłej podróży księcia prezydenta zamierzają w różnych miastach dawać dla niego bankiety. Jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że książę prezydent postanowił nieprzyjąć żadnego, lubo uprzedzającą tą uwagą jest bardzo wzruszony.“

— *Moniteur* wyraża się dziś o spisku przy ulicy *de la Reine Blanche* w następujący sposób: „Onegdaj o pół do szóstej wieczór wykonali panowie Balestrino i Nusse, delegowani prefekta policyi, aresztacyę 13 indywiduów, których przy fabrykacyi wojennej broni schwytano. Drugie aresztacye odbyły się wczoraj; a obwinieni w liczbie 32 oddani są pod sąd sprawiedliwości. Fakta, które dotychczas są wiadome, niemają bynajmniej znaczenia, jakie im niektóre dzienniki przypisywały. Rozszerzono pogłoskę o wybuchu w St. Omer komplocie. Pogłoska ta jest całkiem bezzasadna.“

— Odstąpiono od projektu podróży prezydenta Republiki do Algieryi, gdzie chciał osobiście dowodzić expedycyą przeciw przeniewiernym lub niepodbitym Arabom Kabylii. Zapewniają, że rada ministrów w większości oświadczyła się przeciw temu planowi, żądając aby nową expedycyę, jeżeli jest potrzebna, w zwykły sposób wykonano. Jednak jak już dawniej nadmieniano, uda się zapewne jenerał St. Arnaud, minister wojny do Algieryi dla kierowania operacyami. Podczas jego niebytności będzie go zastępować w ministeryum wojny jeden z wyższych oficerów, którego sam obierze.

— W departamencie Aveyron na 3690 członków gminnej rady odmówiło 85 przysięgę. Pan *de la Salmoniere*, siostrzeniec jenerała Bonchamp cofnął z przyczyny listu z Wenecyi przysięgę, którą już jako burmistrz miasta Petitmas był złożył. *(G. P.)*

(Upały w Paryżu. — Powszechna cisza polityczna.)

Paryż, 4. lipca. Paryż usycha teraz pod nieznośnem panowaniem prawdziwej kanikuły, która nastąpiła nagle w miejsce umiarkowanej dotychczas, prawie chłodnej temperatury. Kto tylko może uniknąć przesyconych mefitycznemi wyziewami ulic centrum i okurzonych makadamizowanych traktów bulwaru, ulicy Rivoli i *Quais*,

wyjeżdża na wieś, nad morze i zapomina o polityce, tem bardziej, że ona teraz nie ma właściwej treści. Ztąd idzie samo przez się, że w regionach, które zwykle zowią „politycznemi kołami“, panuje okropna cisza, nie ta cisza, o której pospolicie mówią, że poprzedza burzę, lecz nieruchoma cisza podwrotnikowego Oceanu. Nawet przedmieścia zdaje się, że są przesycone polityzowaniem, gdyż tak ucichły jak salony, lubo z innych powodów. Nawet sam spisek nie wyrwał ich z obojętności, chociaż najczęściej tak tkliwe są na wszystko, co tylko z daleka prochem trąci; już nawet nieczytają dzienników, jakoż teraz można napotkać niegdyś bardzo zapalonych rewolucyonistów, którzy nawet niewiedzą, że dwoma dniami wpoprzód przy baryerze Fontainebleau odkryto maszynę piekielną. *(G. Pr.)*

Szwajcarya.

(Stan rzeczy w Fryburgu i Neuenburgu.)

Berna, 1. lipca. Stronnicze namiętności doszły w Fryburgu do takiego stopnia, że w skutku nich jeden człowiek życie utracił. Kilku znakomitych mieszkańców Fryburga udało się do rady federacyjnej z prośbą o interwencyę dla ochrony osobistej wolności. Zdaje się, że publiczne władze utraciły wszelką powagę. Radzca stanu Schaller oświadczył, że zatrzyma swój mandat, aż dopokąd innemu poruczony niebędzie i dlatego będzie się znajdować na przyszłem zgromadzeniu federacyjnem. Protestancki okręg Murten mianował komitet, który ma prosić federacyjne zgromadzenie o utrzymanie konstytucyi, równie jak o opuszczenie długu ligi odrębnej. Nakoniec uchwalono zwołać zgromadzenie gmin dla zasiągnienia zdania ludności względem kwestyi, co należy uczynić, jeżeli liberalna zasada w kantonie Fryburga upadnie. Jeżeli się gminy oświadczą, że należy raczej chwycić się ostatnich środków, nizeli znowu ugiąć się pod jarzmo ultramontanistów, wtedy będzie zgromadzenie ludu zwołane. Ostateczny środek jest: Oddzielenie się od Fryburga. — Ruch w Neuenburgu przybiera coraz większy charakter. We wszystkich okręgach odbywały się zgromadzenia i wszędzie przygotowuje się lud przybyć dnia 6. lipca w masie do Vallengin. *(G. Pr.)*

(Wydalenie pana Thiers z kantonu Waadt.)

Berna, 29. czerwca. Panu Thiers, który się właśnie w Vevej znajduje, kazała rada stanu w Waadt na żądanie szwajcarskiego departamentu sprawiedliwości doręczyć federacyjną uchwałę o internowaniu emigrantów Francuskich, i oznajmić, że w krótkim czasie ma kanton Waadt opuścić.

Fr. Post-Ztg. robi nad tem następujące uwagi: Wydalenie pana Thiersa z kantonu Waadt przypisują mniej uwzględnieniu dla Francyi, jak raczej wspomnieniu o dawnym „Dręczycielu Szwajcaryi.“ Sposobność ta jest w oczach niektórych dobroczyńców emigracyi nazbyt pomyślna, aby byłemu prześladowcy emigrantów samemu niedać uczuć niedoli tułactwa. W Waadtlandzkiej radzie stanu miał się sprzeciwiać najszczególniej pułkownik Bourgeois zdaniu pana Druey (internowaniu w wschodnim kantonie), usiłując okazać różnicę między wygnanym, a emigrantem, poczem do trybunału Erlach w Bernie chciano posłać odnośne przedstawienie. Atoli większość radźców stanu nie czuła w sobie szczególniejszej przychylności dla „ministra tak zwanego *blocus hermétique*, a odnośny rozkaz przesłano prefektowi Bachelard. *(A. B. W. Z.)*

Włochy.

(Nowa organizacya wojska rzymskiego.)

Rzym, 25. czerwca. Jego Świątobliwość Papież oświadczył w najprzyjaźniejszych wyrazach swą podziękę jenerałowi Le Vaillant za dokonaną nareszcie istotnie po przezwyciężeniu bardzo wielu przez długoletnie nadużycia zakorzenionych trudności, nową organizacyę rzymskiego wojska. Żołnierze, w których szeregach panują teraz karność i porządek, zaledwo przedtem z nazwiska znane, manewrują codzień w obec francuskiego jenerała. Surowość, z jaką kilkakrotnie ukarał uchybienia w służbie i samowolność, a mianowicie przełożonych, była przyczyną, że właśnie w chwili reorganizacyi wojska kilku z najstarszych oficerów sztabowych do dymisyi się podało. *(P. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Turyn, 4. lipca. Izba deputowanych przyjęła teraz także artykuły 17—30. ustawy o małżeństwie. Podczas debaty nad 23. artykułem założył *Duvergier* jako obywatel, katolik i deputowany protestacyę przeciw przyjęciu projektu. Do izby i do Senatu nadeszło pięćdziesiąt petycyi mających więcej niż 2000 podpisów przeciw ustawie o małżeństwie jako niekonstytucyjnej. — Ustawa względem podatku od ruchomości i podatku osobistego znalazła wielkie trudności w Senacie. Kilku członków Senatu oświadczyło, że ta ustawa jest nienawistną i przeprowadzić się nieda. Lecz gdy mimoto pierwszy artykuł przeszedł większością głosów, zażądało samo ministeryum suspensyi dalszej debaty. Senat przyzwolił na to i zamknął posiedzenie. *(L. k. a.)*

Niemce.

Odroczenie izb w wielkiem księstwie heskiem podało dziennikowi *Neue Pr. Ztg.* sposobność powstać gwałtownie w artykule z napisem „*Wie man's treibt, so geht's* na rząd wielko-książęcy i na samego panującego.

Z prawdziwym żalem znajdujemy w dzienniku przyjaźnego mocarstwa tak otwarcie wyrzeczone sympatye dla dążności człowieka jakim jest demokrata Müller-Melchior, a to w wyrażeniach zdolnych obudzić nienawiść przeciw monarsze i lekceważenie jego rządu. Po takich doświadczeniach z trudnością przychodzi pokładać na przyszłość wielką wartość w przyrzeczeniach“ wspólności interesów konserwacyjnych.“ Przyzwyczajeni jesteśmy tak do rozmaitych zwrotów w Berlinie, iż ten nowy zwrot w lewo, jakkolwiek nas zasmuca, wcale nas niedziwi. Ale książęta niemieccy niepotrzebują się niepokoić bardzo protekcyą jakiej doznają ich nieprzyjaciele, równie jak i Müller-Melchiory innych państw niemają przyczyny czuć się zachęconymi. Sąsiednia Kurhesya podaje w tym względzie zaspokajający przykład. Także i tam szczycił się Bayrhoffer podobnemi zachęceniami, które podówczas surowo ganiła *Kreuzzeitung*. Mimoto przywrócona została legalna powaga monarchy, a przestępcy praw popadli zasłużonej karze. Ten przykład ponawiać się będzie wszędzie i tak często, ile razy się powtórzą usiłowania wstrząśnienia zasady monarchicznej w Niemczech.

Książęta niemieccy z ufnością spoglądać mogą na Austryę, która się wiernie trzyma swoich zasad i w pogotowiu ma środki, ażeby podać sprzymierzeńcom swoim potrzebny punkt oparcia tak w moralnym jak i w materyalnym względzie. W tem zaufaniu w niezachwianą politykę rządu cesarskiego mogą spokojnie patrzeć, jak nieprzyjaciele przez podżeganie namiętności ludu usiłują robić trudności działaniu ich rządów. *(L. k. a.)*

(Nota rządu holenderskiego do wszystkich rządów związku niemieckiego.)

Frankfurt n. M., 1. lipca. Rząd holenderski wydał, jak donoszą, ostatniemi dniami okólną notę do wszystkich rządów związku niemieckiego. Przedłożony jest obszerny plan, aby skierować emigracyę z Niemiec na nową drogę do zamorskich posiadłości niderlandzkich. Propozycye, jakie w tym względzie robi rząd holenderski, podają jak słychać, bardzo znaczne korzyści kolonistom. Projekt założenia zamorskich kolonii karnych dla Niemiec otrzyma może przez te propozycye nowy kierunek i miasto Australii lub Kanady pierwszeństwo może otrzyma w Guyanie holenderskiej kolonia Surinam. Spodziewać się, że odnośne układy szybko doprowadzą do celu. Słychać, że zgromadzenie związkowe tą sprawą się zajmie. *(Abbl. W. Z.)*

(Teraźniejszy stan wojska związkowego.)

Pojedyńczy kontyngens zdolnych do boju ludzi niemieckiego Związku wynosił dotychczas $1/_{100}$ liczby mieszkańców. Według propozycyi wojskowego wydziału związkowego zgromadzenia będzie teraz ten kontyngens o $1/_2$ pCt. podwyższony. Dlatego nie od rzeczy będzie przedstawić teraźniejszy ogółowy stan związkowego wojska dla okazania jak też licznem będzie nadal wojsko związkowe. Dziesięć korpusów obejmowały w ogóle 292,377 ludzi. Z tych przypadało 216,343 ludzi na piechotę, 11,388 na celnych strzelców, 40,754 na konnicę, 20,977 na artyleryę i pociągi o 594 działach (149 siedmio-funtowych haubic, 296 sześcio-funtowych, a 149 siedmio-funtowych dział) i 2915 ludzi na pionierów i pontonierów. Rezerwowa dywizya piechoty składała się z 11,116 ludzi, z tych było 1457 strzelców. A że na przyszłość będzie wzięta za podstawę także ściślejsza matrykulacya, przeto pojedyńczy kontyngens z wyłączeniem rezerwy, będzie wynosić 456,000 ludzi; jestto liczba, która nierównie lepiej odpowiada wielkości Związku, niżeli liczba z 292,377 ludzi złożona. *(Lloyd)*

(Odroczenie stanów darmsztadzkich reskryptem W. księcia.)

Darmsztadt, 1. lipca. Dzisiaj toczyły się obrady nad propozycyami i petycyami względem cłowego związku. Ale zaraz po rozpoczęciu sesyi odroczono stany reskryptem Wielkiego księcia na czas nieoznaczony. Namieniony dekret o odroczeniu brzmi:

Ludwik III. z Bożej łaski Wielki książę i t. d. Nasze pozdrowienie kochanym i wiernym Stanom Wielkiego księstwa! Ponieważ postanowiliśmy teraźniejszy Sejm od dzisiejszego dnia na niejaki czas odroczyć, i zastrzegliśmy Sobie wyznaczyć termin, w którym się znowu rozpoczną czynności Sejmowe, przeto oznajmiamy to niniejszem Naszym kochanym i wiernym Stanom Wielkiego księstwa, i pozostajemy dla nich Naszą książęcą łaską życzliwi. — Dokumentalnie i t. d.

Darmstadt 30. czerwca 1852. *Ludwig.* — Dalwigk. *(W. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 6. lipca.)

Metal. austr. 5% $82^1/_4$; $4^1/_2$ $74^1/_8$. Akcye bank. 1387. Sardyńskie —. Hyszpańskie $44^{13}/_{16}$. Wiedeńskie $100^5/_8$. Losy z r. 1834 $186^1/_2$; 1839 r. $110^1/_4$.

Prusy.

(Sprawy kongresu związku cłowego.)

Berlin, 4. lipca. Najnowsza wiadomość umieszczona w *Spener'sche Zeitung* z kongresu związku cłowego, jest następująca:

„Na poufne wezwanie ze strony Prus do koalicyi darmsztadzkiej, aby aż do poniedziałku 5. lipca załatwiono kwestyę zasadniczą, iżby potem nastąpić mogły krótkie ferye, oświadczyli pełnomocnicy koalicyi darmsztadzkiej, że dla oddalenia rozmaitych rządów w tej sprawie udział mających, niepodobna rzecz tę tak przyspieszyć, aby rzeczony termin był zachowany, że przytem potrzeba jeszcze niektórych wyjaśnień i wzajemnych porozumień, aby dać ostateczną odpowiedź na notę pruską. Dla tych powodów trwać jeszcze będą tymczasem posiedzenia konferencyi związku cłowego aż dopóki ta odpowiedź nienadejdzie i kwestya zasadnicza będzie mogła być rozstrzygnięta. Przyszłe posiedzenie konferencyi nastąpi dnia 6. lipca i odbędą się w niej dalsze ważne narady nad kwestyą wolnych składów, któreby chętnie rozszerzono także na najważniejsze miejsca stałego lądu, ponieważ nie ma słusznego powodu aby ograniczone

były tylko na niektóre miasta portowe. Również powstała opozycya przeciw odróżnianiu towarów morzem sprowadzonych od innych, i tak przybierze cała ta sprawa odmienną postać. *(A. B. W. Z.)*

(Oczekiwane przybycie Cesarza Rosyi i — F. Z. M. Hess.)

Berlin, 7. lipca. Król Jego Mość uda się, jak słychać, dnia 11. b. m. do Szczecina, dla powitania tam Jego Mości Cesarza Rosyi. Jenerałowie Wangenheim i hrabia Münster odjadą już jutro na przyjęcie Cesarza Jego Mości do Swinemünde.

Przybył tu ces. austr. Feldzeugmeister baron Hess w towarzystwie Feldmarszalleitnanta Hauslab, hrabi Leiningen, jenerała Sysankowicz, majora Kilickiego i barona Tille. Baron Hess pojedzie jak słychać z Cesarzem Jego Mością do Petersburga. *(Pr. Zt.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 7. lipca.)

Dobrowolna pożyczka 5% $102^{3}/_{4}$ p. $4^{1}/_{2}$% z r. 1850 $104^{1}/_{4}$. $4^{1}/_{2}$% z r 1852 $104^{1}/_{4}$. Obligacye długu państwa $92^{3}/_{8}$. Akcye bank. 104 l. Pol. list. zastaw. —; nowe $96^{3}/_{4}$; Pol. 500 l. 90; 300 l. $152^{1}/_{2}$ l. Frydrychsdory $13^{1}/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $10^{5}/_{8}$. Austr. banknoty $86^{1}/_{12}$.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stanisławowskim.)

Stanisławów, 5go lipca. Według doniesień handlowych płacono w *czerwcu* na targach w Stanisławowie, Haliczu, Tłumaczu, Buczaczu i Nadwórnie w przecięciu za korzec pszenicy 8r.16k.—7r.12k.—7r.12k.—6r.48k.—8r.; żyta 6r.32k.—5r.12k.—4r.48k.—5r.12k.—6r.; jęczmienia 4r.48k.—4r.50k.—4r.—4r.—4r.; owsa 3r. $1^{1}/_{4}$k.—2r.24k.—1r.12k.—2r.40k.—2r.24k.; hreczki 4r.48k.—0—5r.—4r.48k.—0; kukurudzy 5r.36k.—5r.12k.—4r.24k.—4r.48k.—5r. 48k.; kartofli w Stanisławowie 3r.12k., 3r.12k., w Nadwórnie 48k. Cetnar siana kosztował 1r.36k.—1r.—1r.—3r.12k.—0; wełny tylko w Stanisławowie 30r. Sąg drzewa twardego 6r.12k.—4r.30k.—10r.—5r.—2r.40k., miękkiego 4r.12k.—3r.12k.—8r.—4r.—2r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po $4^{4}/_{5}$k.—$4^{2}/_{5}$k.—4r.—4r.—4r. i garniec okowity po 1r.36k.—0—1r 20k.—1r.12.—1r.15k. m. k.

(Handel zbożem.)

Gdańsk, 2. lipca. Z ociepleniem się temperatury, oraz lepszą pogodą w Anglii i we Francyi, ustała bojaźń o los zbiorów, a że zniszczenia nigdzie w zbożach nie było, więc i targi w nowe zapadły odrętwienie. W zeszły poniedziałek w Londynie, część znaczna szczupłych krajowych dowozów została nie sprzedana, a na zagraniczne próby w bardzo małych partyach i to za zniżeniem, można było znaleść kupca.

W ciągu tygodnia przybyło do Londynu kwarterów

	Pszen.	jęcz.	słodu,	owsa,	żyta	bobu	groch.	wyki	s.ln.	rzep.
z kraju	7659	653	—	6165	—		545		30	
z zagran.	10502	6443	—	20639	—		1105		7357	

Mąki z kraju cetn. 33,425; z zagranicy 40169.

Z powrotem dobrej pogody ruch targowy we Francyi zupełnie został wstrzymany, spekulanci się cofnęli a znaczny liwerunek dla wojska przyjęto poniżej cen targowych, że zaś zbiór nowy dobrze się przedstawia, reakcya w handlu nastąpiła tak w Paryżu jak i na prowincyach.

Targi Belgijskie z upadkiem przychodzą a w Holandyi, Hamburgu i innych portach nader ograniczone tranzakcye miały miejsce.

Na Gdańskiej giełdzie także nie było ruchu, bo kupcy zrażeni wiadomościami z Anglii i Francyi nie chcieli w nowe interesa wchodzić, zwłaszcza że w Anglii nic prawie nie dało się umieścić. Żyto najmniejszej nie zwracało uwagi, i ze wszystkich konsumcyjnych krajów doniesienia o upadku cen, tudzież przechodzących potrzeby zapasach, zdecydowały tu sprzedaż dwóchset kilkudziesięciu łasztów z wagą od 117 do 120 funtów w części przytęchłego ziarna, w przecięciu po 240 guld. łaszt.

Za parę partyi pszenicy bużnej, wyjątkowej piękności i wagi zapłacono 480 gu d. Średnia piękna przyniosła 455 i 450. Niższe gatunki niżej czterechset odchodziły.

Płacono za łaszt pszenicy:

	Wagi funt hol.	guld.	za korzec złp. gr.
	125 — 129	365 — 405	27 14 — 30 15
	130 — 131	410 — 455	30 25 — 34 7
	132 — —	— — 480	— — — 36 3
Żyta	117 — 120	— — 240	— — — 18 1
Jęczm.	— — 107	— — 220	— — — 16 16

Cały obrót wynosił pszenicy 370 łasztów, żyta 360, jęczmienia 11, grochu $6^{1}/_{2}$.

Drzewa sprzedano belek sosnowych długości 32 stóp po $6^{2}/_{3}$ sgr. stopa kubiczna, 2200 sztuk, 31 sztuk po $5^{3}/_{4}$ sgr. stopa kubiczna 1526 sztuk, długości 25 stóp po $4^{2}/_{3}$ sgr. stopa kub., 866 szt. 37 stóp długości po $5^{2}/_{3}$ sgr., 2000 okrąglaków, 40 stóp dług. po 370 tal. kopa, 514 okrąglaków, 40 stóp dług. po 240 tal. kopa, 1170 murłatów 29 stóp długich po 1 tal. 25 sgr. za sztukę.

W ciągu tygodnia przebyło Toruń 5 berlinek i 47 tratew ze 123 łasztów pszenicy, 8602 belek sosnowych, 2390 okrąglaków, 160 sągów opału, 170 belek dębowych, 306 łasztów dębowych bali, 51 łaszt. klepki.

Wysokość wody pod Toruniem stóp 1 cali 11 co spław utrudnia.

Kursa zamian. Londyn 3 miesięczny $203^{3}/_{4}$ śrgr., Hamburg 10 tygodni $45^{1}/_{4}$, Amsterdam 70 dni $102^{1}/_{2}$, Warszawa $97^{3}/_{4}$.

Makowski, Kędzior et Comp.
(Kores. handl.)

Kurs lwowski.

Dnia 10/11. lipca.		gotówką zł r.	gotówką kr.	towarem zł r.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	39	5	43
Dukat cesarski	„ „	5	43	5	47
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	50	9	54
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	54	1	55
Talar pruski	„ „	1	45	1	47
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	25	1	26
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	83	33	83	45

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 10. lipca 1852.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	mon. konw.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

(Kurs wekslowy wiedeński z 10. lipca.)

Amsterdam $164^{1}/_{2}$ l. 2. m. Augsburg $118^{3}/_{4}$ l. uso. Frankfurt $117^{1}/_{2}$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 175 l. 2. m. Liwurna $116^{1}/_{4}$ p. 2. m. Londyn 11.49. l. 3. m. Medyolan $118^{5}/_{8}$. Marsylia $139^{3}/_{4}$ l. Paryż $139^{3}/_{4}$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 26. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $96^{15}/_{16}$ lit. B. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie Wied. d. 9. lipca o pół do 2giej po południu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 26. Ces. dukatów obrączkowych agio $25^{1}/_{2}$. Ros. Imperyały 9.44. Srebra agio $18^{3}/_{4}$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. lipca.

Hr. Bąkowski Jan, z Stryja. — Baron Doliniański Wincenty, z Gródka. — PP. Białobrzeski Aleksander, z Towarni. — Guzkowscy Kajetan i Marcin, z Nowegomiasta. — Cołaszewski Jakób, z Gródka. — Kęplicz Kajetan, z Kapuścińca. — Udrycki Adolf, z Choronowa. — Wiśniewski Henryk, z Dobrzan. — Bochdan Stanisław, z Zadwurza. — Winnicki Aleksander, z Wołczyszczowiec. — Żelechowski Władysław, z Lentowni. — Batowski Antoni z Kulikowa.

Dnia 11. lipca.

Hr. Dzieduszycki Kazimierz, z Niesłuchowa. — Hrabina Ilińska Oktawia, z Tarnopola. — Baron Czechowicz Aleksander, z Pilipów. — PP. Breyer Otto, c. k. radca kamer. i urzęd. okręg., z Brodów. — Krzeczunowicz Ignacy, z Jaryczowa. — Chyliński Adolf, z Wistowice. — Micewski Edward, z Tuczemp.— Strzelecki Jan, z Kukizowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. lipca.

Hr. Miączyński Jan, do Suchodoł. — Hr. Drohojewski Seweryn, do Balic. — Hr. Łoś August, do Spasa. — Hr. Ostroróg Władysław, do Żółkwi. — Hr. Lanckorońska Marya, do Cieszanowa. — PP. Sonnleithner, nadw. i sądowy adwokat, do Krakowa. — Dąbski Aleksander, do Bartatowa. — Czosnowski Jakób, do Krakowa. — Zatorski Maksymilian, do Załuża. — Borowski Ludwik i Raczyński Jakob, do Urowicy. — Broniewski Henryk, do Derewacza. — Trzciński Piotr i Leszczyński Adam, do Stryja. — Dessoeffy Zygmunt, do Przemyśla. — Drzewiecki Józef, do Remenowa. — Antoniewicz Wincenty, do Skwarzawy.— Grodzicki Stanisław, do Bzianki. — Pierzchała Ignacy i Witkowski Tadeusz, do Soroki.

Dnia 11. lipca.

Hr. Bąkowski Jan, do Krakowa. — PP. Vivien Wincenty, do Iwonicza.— Rylski Silwery, do Połomyi. — Czajkowski Mikołaj, do Nadycz. — Rozwadowski Franciszek, do Nagorzan. — Poniński Wincenty i Korytko Seweryn, do Krakowa. — Pietruski Stanisław, do Podhorzec. — Nahujowski Antoni, do Czernicy. — Lewicki Józef, do Bonowa. — Matkowski Juliusz, do Jezierzan. — Ubysz Oktaw, do Ostobusza. — Herman Łucyan, do Rzepniowa. — Sozański Sylwery, do Kornalowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. i 11. lipca.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	″ ‴ ⁗				
6 god. zran.	27 10 02	+ 12°	+ 19°	Północ. Zach$_2$	pochm. ⊙
2 god. pop.	27 9 69	+ 18°	+ 11°	„	pochm. deszcz
10 god. wie.	27 9 71	+ 15°		„	„ burza i desz.
6 god. zran.	27 10 20	+ 14°	+ 23°	Półn.-Zach.$_0$	pogod. ⊙
2 god. pop.	27 11 0	+ 23°	+ 12°	Zachod.$_0$	pochm. ⊙
10 god. wie.	27 10 64	+ 14,5°		„	„ burza i deszcz

T E A T R.

Dziś: krotochwila polska: „**Jaskinia zbójców w ciasnej uliczce.**“ czyli: „**Wiele hałasu o nic.**“ Potem komedya: „**Nieszczęśliwy człowiek czyli wizerunek kochanki.**“

Jutro: opera niemiecka: „**Lucia di Lammermoor.**“

Główny Redaktor **M. Szrzeniawa Sartyni.** *Z c. k. galic. drukarni rządowéj.*